

## Tradycje szachowe Bydgoszczy

**S**zachami, zwanymi popularnie królewską grą, w Bydgoszczy interesowano się od dawna. Początki zorganizowanego ruchu szachowego w tym mieście są, niestety, trudne do ustalenia. Wiadomo na pewno, że przed 1930 rokiem istniał tu Bydgoski Klub Szachistów, który zrzeszał sympatyków i organizował wszelkie imprezy szachowe.

Jako jedna z pierwszych powstała sekcja przy KS „Gwiazda”, a jej współzałożycielami byli panowie: Schmidt i Kowalkowski. Grali w niej m.in. bracia Albin, Brunon i Leon Murachowie, Edmund Kruszczyński, T. Daniec i W. Rux. Sekcja ta, będąc do roku 1936 przodującą w mieście, notowała zwycięstwa w meczach międzymiastowych i zdobywała niemal regularnie tytuł drużynowego mistrza Bydgoszczy. Z przyczyn bliżej nieokreślonych sekcja została potem zlikwidowana. Warto tu wspomnieć o innej przedwojennej sekcji szachowej „PPW”, z takimi zawodnikami, jak Sergiusz Czerniaków, Młynarczyk i L. Nowak. Pierwszy z nich, specjalizujący się w tzw. grze korespondencyjnej, miał na swoim koncie cenne zwycięstwa z graczami krajowej czołówki, toteż jego nazwisko budziło należyty respekt (jeszcze po wojnie). Z czasem okręg bydgoski zyskał miano jednego z najbardziej aktywnych i najsilniejszych na krajowej scenie szachowej.

W 1946 roku reaktywowano działalność sekcji „Gwiazda”, nawiązując do chlubnych tradycji z okresu międzywojennego. Wkrótce kierownictwo zespołu objął znany wówczas organizator życia szachowego w mieście – L. Zarzycki. Zaczęto znów odnosić sukcesy – także w skali ogólnopolskiej. Do najlepszych szachistów „Gwiazdy” po wyzwoleniu należeli: mistrz krajowy – Henryk Szapiel, kandydaci na mistrzów krajowych: A. Jurkiewicz i Feliks Chybicki oraz Tyszkowski, A. Grossman i Jan Kowalski. W kolejnych latach 1947 i 1948 reprezentacja Pomorza, której trzon stanowili gracze z Bydgoszczy, zdobywała zaszczytne tytuły wicemistrza Polski. Trwała dobra passa „Gwiazdy”. Henryk Szapiel, będąc już członkiem kadry narodowej, w indywidualnych mistrzostwach kraju rozegranych w 1948 roku zajął czwarte miejsce. Dwa lata później jego drużyna – już jako „Spójnia” (po zmianie nazwy) – awansowała do II, a po roku do I ligi. Do tego pierwszego z największych w całej historii szachów bydgoskich sukcesów przyczynili się swoimi wynikami następujący zawodnicy (seniorzy): Henryk Szapiel, Feliks Chybicki, Jan Kowalski, Jerzy Bratoszewski, Stanisław Barche, Z. Jankowski, B. Wolniewicz, Helena Ćwikielowa i junior Waldemar Jagodziński. Bardzo udany był rok następny – 1952. Po zdobyciu tytułu

najlepszej drużyny woj. bydgoskiego „Spójnia” wywalczyła brązowy medal w finale drużynowych mistrzostw Polski w Zakopanem, a lider zespołu – Szapiel został także trzecim zawodnikiem w kraju, co sprawiło, iż otrzymał nominację do kadry olimpijskiej (!). W tym samym roku okazał się on najlepszym szachistą polskim w trójmeczu Polska – NRD – Węgry w Berlinie. Jeszcze raz było głośno o Szapielu w 1953 roku za sprawą zdobytego przezeń tytułu wicemistrza Polski. Ten największy tryumf pana Henryka okazał się ostatnim w jego błyskotliwej, acz krótkiej karierze sportowej. Rok później pierwszy z plejady bydgoskich asów szachownicy zmarł z powodu choroby płuc.

W latach 50 istniało w Bydgoszczy jeszcze kilka innych klubów i sekcji szachowych, jak np. „Ogniwo” (z Janem Kośmickim i Lewandowskim), „Brda” (z Henrykiem Paluszkiewiczem i Z. Holką), „Zryw” (z Ulrichem Jahrem i Książkiewiczową) oraz „Budowlani”, mający obok „Gwiazdy” („Spójni”) najwięcej osiągnięć spośród dawnych drużyn bydgoskich. Ekipa „Budowlanych”, do której przeszli byli „gwiazdorzycy” – Feliks Chybicki, Jerzy Bratoszewski, Waldemar Jagodziński i Jan Kowalski, po raz drugi wywalczyła dla Bydgoszczy miejsce w szachowej ekstraklasie. W 1957 roku „Budowlani” zajęli w niej miejsce czwarte, rok później – dziewiąte, a w roku 1959 – przedostatnie,



Jedno ze spotkań ligowych rozgrywanych przez drukarnię „Caissy”. Z prawej strony od dołu grają: Edward Wiśniewski, Jan Kośmicki i Feliks Chybicki.

jedenaste, co równało się ze spadkiem do II ligi. Największą indywidualnością tego zespołu była utalentowana Henryka Konarkowska z Grudziądza, późniejsza wielokrotna finalistka indywidualnych mistrzostw Polski kobiet i mistrzyni międzynarodowa.

Degradacja do niższej klasy państwowej stała się, niestety, początkiem końca istnienia klubu szachowego „Budowlani”. Ulegli oni likwidacji w 1962 roku. Już wtedy coraz głośniej było w mieście nad Brdą o sekcji szachowej powstałej jeszcze pod koniec 1959 roku przy Okręgowym Klubie Oficerskim, która przyjęła nazwę „Caissa” (od muzy szachów, bogini szachistów

– przyp. jd.). Głównym inicjatorem powstania sekcji był porucznik Józef Ulfig, wielki orędownik i fanatyk szachów. Chcąc przyciągnąć liczne grono zwolenników tej gry, zorganizowano turniej pn. „Szukamy młodych talentów”. Pozyskano w ten sposób do sekcji wielu uzdolnionych chłopców, którzy sprawili, że Bydgoszcz stała się jednym z silniejszych ośrodków szachowych w kraju. Tu w „Caissie” zaczęli swą zawodniczą karierę tej miary szachiści, co Jerzy Konikowski, Jerzy Lewi, Andrzej Maciejewski, Włodzimierz Łozicki i Jerzy Pokojowczyk. Grająca jeszcze w 1961 roku w lidze okręgowej „Caissa” odniosła sensacyjne zwycięstwo nad czołową drużyną w kraju – „Legionem” Warszawa 4,5:3,5. Rok później „Caissa” była już drużynowym mistrzem województwa. Znowu pojawiły się w zespole nazwiska znane z poprzednich lat i występów w innych klubach, jak np. Jerzy Bratoszewski, Feliks Chybicki czy Waldemar Jagodziński. W istocie w tej niby wojskowej drużynie grało więcej cywilów niż żołnierzy... Fakt ten – jak należy przypuszczać – obok wysokich kosztów utrzymania klubu, stał się powodem bolesnej dla wielu decyzji władz wojskowych POW o likwidacji „Caissy”. Chyba też nieprzypadkowo zbiegło się to w czasie z niepowodzeniem zespołu w turnieju o wejście do I ligi (1972), a następnie ze spadkiem z II ligi.



Kierownik drużyny „Łączność” – Władysław Michałowski gratuluje i wręcza nagrodę Joannie Jagodzińskiej za udane występy w turniejach szachowych juniorów.

Rozwiązaną sekcję „Caissy” przejął klub szachowy „Fregata”, działający przy Fabryce Form Metalowych. Tak powstał nowy klub „Formet”, który stał się przysłowiowym oczkiem w głowie znanego potem w kraju działacza szachowego – Ryszarda Wiese. Do czołowych zawodników „Formetu” w początkach jego działalności zaliczali się: Zdzisław Biegański, Andrzej Fürst, Jan Kośmicki i kilkunastoletnia zaledwie córka pana Wiese – Małgorzata. Małgosia mając 14 lat była już nie tylko mistrzynią okręgu junierek, ale także tryumfowała w mistrzostwach Bydgoszczy

kobiet. Trenowanie drużyny i zarazem opiekę nad szkołką szachową powierzono doświadczonemu szachiście starszego pokolenia – Feliksowi Chybickiemu.

Na dobre wyniki nie trzeba było długo czekać. W 1975 roku zespół „Formetu” z Feliksem Chybickim, Wiesławem Czerniakowem, Andrzejem Fürstem, Benedyktem Grabowskim, Waldemarem Hanaszem, Janem Kośmickim, Włodzimierzem Przybyłą, W. Strzemkowskim i Małgorzatą Wiese – awansuje do II ligi. W tym samym roku Waldemar Hanasz zostaje mistrzem Polski juniorów młodszych do 17 lat, a w meczu wyjazdowym drużyna „Formetu” pokonuje „Einheit” Schwerin 5,5:2,5.

KS „Formet” wzorem „Caissy” propaguje szachy wśród najmłodszych. W tym celu organizuje masowe turnieje dla uczniów szkół podstawowych z Bydgoszczy o puchar redakcji „Dziennika Wieczornego” i nagrody Wydziału Oświaty UM, przekształcone niebawem w międzyszkolną ligę szachową o nagrodę „Złotego Pionka”. Z woli tegoż klubu w 1976 roku szachy zostają wprowadzone jako przedmiot obowiązkowy do dwóch klas Szkoły



Zespół szachistów bydgoskiej „Złączość” po zdobyciu tytułu drużynowego mistrza Polski (1978). Stoją od lewej: Jerzy Pokojowczyk i Grzegorz Chrapkowski. Siedzą od lewej: Waldemar Jagodziński, Hanna Jagodzińska i Włodzimierz Kruszyński. Na zdjęciu brak Andrzeja Maciejewskiego.

Podstawowej nr 29. Najlepsze wyniki osiąga Małgorzata Wiese, która staje się szybko czołową zawodniczką w kraju. Jej bogata kariera zaczęła się na dobre w 1978 roku, kiedy to wywalczyła tytuł wicemistrzyni Polski i zadebiutowała na olimpiadzie szachowej w Argentynie. Później jeszcze pięciokrotnie wracała z mistrzostw kraju ze srebrnym medalem a raz też była mistrzynią Polski (1985 – Sandomierz). W olimpiadach szachowych uczestniczyła łącznie sześć razy, podczas których rozegrała 60 partii, uzyskując 25 zwycięstw i 19 remisów.

Jeszcze za czasów „Caissy” pod koniec lat 60. powstał w Bydgoszczy klub szachowy „Łączność”. W rozgrywkach I ligi zawodnicy „Łączności” grali nieprzerwanie przez 10 lat (1972–1982), zapisując na swoim koncie również nieprzeciętne wyniki. Bardzo dużo ich było w grze błyskawicznej, do której szachiści „Łączności” wykazywali wyjątkowe predyspozycje. Dwukrotnie, w latach 1974 oraz 1978, „Łączność” zdobywała tytuły mistrzów kraju w popularnych blicach, tj. w grze błyskawicznej. Drużyna żeńska tego klubu była najlepsza w Polsce w grze błyskawicznej w 1982 roku, a rok wcześniej zajęła drugie miejsce. Indywidualnie wicemistrzowskie tytuły zgarniali Waldemar Jagodziński w 1973 roku oraz jego córka – Hanna w 1979 roku. Za najbardziej wartościowy sukces uznać trzeba jednak drużynowe mistrzostwo Polski w grze normalnej wywalczone przez zespół „Łączności” w 1978 roku, grający w składzie: Grzegorz Chrapkowski, Hanna Jagodzińska, Waldemar Jagodziński, Włodzimierz Kruszyński, Andrzej Maciejewski i Jerzy Pokojowczyk. Ci dwaj ostatni już uprzednio splecali miłe niespodzianki, wracając z indywidualnych mistrzostw kraju ze srebrnymi krążkami – Andrzej Maciejewski (1973) i Jerzy Pokojowczyk (1976). Pokojowczyk, szcycący się tytułem mistrza międzynarodowego, dwa razy reprezentował nasze barwy narodowe na olimpiadach szachowych we Francji i na Malcie. Klub „Łączność” miał utalentowane juniorki, którymi były: Lidia Fentzel, Jolanta Turczynowicz oraz Hanna i Joanna Jagodzińskie. Po dawnych sukcesach szachistów „Łączności” pozostały tylko wspomnienia. Klub ten nie tylko nie wrócił do I ligi po spadku w 1982 roku, ale w pięć lat potem „wylądował” w lidze okręgowej...

Wymieniony wyżej rok 1982 zapowiadał się bardzo ciekawie dla bydgoskich szachów. Byliśmy drugim obok Warszawy ośrodkiem w kraju, który miał w szachowej ekstraklasie więcej niż jednego przedstawiciela. W rozgrywkach I ligi reprezentowały nas drużyny „Łączności” i „Chemika”, który to klub przejął zawodników „Formetu” po ich awansie do tej klasy w 1981 roku. O ile jednak występ beniaminka – „Chemika” był objawieniem ligi, o tyle „Łączność” zajęła ostatnie miejsce w mistrzowskiej tabeli. Podporą zespołu „Chemika” (trzecie miejsce w kraju) była nadal skutecznie grająca Małgorzata Wiese. Ona też przyczyniła się do wygrania przez drużynę żeńską swojego klubu mistrzostw Polski kobiet w grze błyskawicznej (1984). Zespół „Chemika” zasilili Andrzej Maciejewski i później Jerzy Pokojowczyk. Dobrze grającym seniorem starali się dorównać juniorzy, którzy w okresie 1983–1985 należeli do najlepszych w kraju.

W ostatnich latach godne uwagi wyniki osiągają sekcje szachowe istniejące przy domach kultury na Kapuściskach i Szwedero-  
wie, a zwłaszcza drużyna MKS MDK nr 2 składająca się z uczniów szkół podstawowych, którą opiekują się instruktorzy – Andrzej Karpiński, Andrzej Łętocha i Mariusz Mazalon.

Do wysokiej pozycji szachów bydgoskich w skali ogólnopolskiej przyczynili się w pewnym stopniu wspaniali szkoleniowcy, działacze i sędziowie. Poza wymienionymi już wcześniej osobami, trzeba wspomnieć też o założycielu i wieloletnim prezesie Pomorskiego Okręgowego Związku Szachowego – Klemensie Kulli oraz sędzim klasy międzynarodowej, a jednocześnie od dawna przewodniczącym komisji sędziowskiej Polskiego Związku Szachowego oraz członku Zarządu PZSzach – Ulrichu Jahrze.

Osiągnięcia naszych szachistów są niemale, ale mogłyby być jeszcze większe, gdyby niektórzy dobrze zapowiadający się zawodnicy nie przenieśli się do innych klubów. Tu w Bydgoszczy tajniki królewskiej gry poznawali późniejszy czterokrotny mistrz Polski Juniorów i zarazem najmłodszy w historii polskich szachów mistrz seniorów – Jerzy Lewi, wicemistrz Polski w szachach aktywnych – Krzysztof Żołnierowicz oraz mistrz krajowy w kompozycji szachowej i grze praktycznej – Jerzy Konikowski. Nasi szachiści zdobywali medale w mistrzostwach świata junierek (Joanna Jagodzińska), w mistrzostwach Europy junierek (Joanna Jagodzińska i Małgorzata Wiese), tytuły drużynowego mistrza Polski w grze normalnej i w grze błyskawicznej („Łączność” i „Chemik”), indywidualną mistrzynią kraju była Małgorzata Wiese.



Plac Weysenhoffa nie zmienia swego oblicza...

Fot. Ed. Kwainiewski